

Postanowienie z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11

1. Przepis art. 618 § 1 k.p.c. nie obejmuje spraw o roszczenia współwłaściciela względem innego współwłaściciela o odszkodowanie z tytułu nieprawidłowego wykonywania zarządu nieruchomością wspólną.

2. Sąd, uwzględniając w całości roszczenie przewidziane w art. 618 § 1 k.p.c., oddala żądanie w pozostałym zakresie.

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sędzia SN Dariusz Zawistowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Marty W. i Stanisława W. przy uczestnictwie Danuty Z., Ryszarda Z., Lilianny K. i Wacława K. o zniesienie współwłasności, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 grudnia 2011 r. skargi kasacyjnej wnioskodawców od postanowienia Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 23 września 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną i zasądził solidarnie od wnioskodawców Marty W. i Stanisława W. na rzecz uczestników postępowania Lilianny K. i Wacława K. kwotę 1800 zł z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Prawomocnym postanowieniem częściowym z dnia 12 kwietnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu – uwzględniając wcześniejsze postanowienie wstępne z dnia 26 lutego 2004 r., którym uznano za usprawiedliwione co do zasady żądanie zniesienia współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem Marty i Stanisława W.

przez ustanowienie odrębnej własności lokali w sposób wskazany w opinii biegłych sądowych z zakresu geodezji i budownictwa – dokonał stosownego podziału fizycznego tej nieruchomości oraz zasądził od wnioskodawców na rzecz uczestników postępowania odpowiednie dopłaty.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2010 r. Sąd Rejonowy zasądził z tytułu pożytków z nieruchomości od uczestników Danuty i Ryszarda Z. solidarnie na rzecz wnioskodawców Marty i Stanisława W. kwotę 17 895,25 zł, od uczestników Lilianny i Waława K. solidarnie na rzecz wnioskodawców Marty i Stanisława W. kwotę 38 294,85 zł oraz od uczestników Lilianny i Waława K. na rzecz od uczestników postępowania Danuty i Ryszarda Z. kwotę 10 204,80 zł.

Wymienione postanowienie wnioskodawcy zaskarżyli apelacją, w której zakwestionowali prawidłowość rozliczenia uczestników postępowania Lilianny i Waława K. z tytułu utraconych pożytków i zażądali odpowiedniej zmiany tego postanowienia, w szczególności zaś domagali się podwyższenia sum zasądzonych na ich rzecz od wskazanych uczestników postępowania z tytułu utraconych pożytków, a także zasądzenia od tych uczestników ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Żądanie zmiany zaskarżonego postanowienia co do roszczenia z tytułu pożytków sprecyzowali w ten sposób, że wnieśli o solidarne zasądzenie od uczestników postępowania Lilianny i Waława K. na ich rzecz bliżej określonych kwot.

Wnioskodawcy zarzucili m.in., że uczestnik Waław K. jako zarządca spornej nieruchomości, na podstawie orzeczenia sądowego, w okresie od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 sierpnia 2003 r. sprawował zarząd nierzetelnie i nieefektywnie, a dokumentację księgową prowadził wadliwie. W rezultacie, jak twierdzili wnioskodawcy, z tytułu utraconych pożytków powinna przypaść im dalsza kwota 179 249,50 zł. Według wnioskodawców, uczestnika Waława K. obciąża także okoliczność, że następny zarządca był związany zawartymi umowami najmu, stąd też w okresie od dnia 1 września 2003 r. do dnia 30 września 2005 r. pobierał od najemców czynsz w stawkach wynikających z tych umów, nie zaś w stawkach rynkowych. W efekcie wnioskodawcy utracili w tym okresie pożytki w wysokości 38 624 zł. Za utracone pożytki w okresie od dnia 1 marca do dnia 31 grudnia 1997 r.

powinna im przypaść wyliczona prawidłowo przez Sąd pierwszej instancji kwota 35 770,50 zł, z tym że wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd Okręgowy w Przemyślu, wychodząc z założenia, że zarzuty wnioskodawców są bezzasadne postanowieniem z dnia 23 września 2010 r. apelację oddalił. Podkreślił, że na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozlicza wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy wspólnej, obejmujące pożytki z rzeczy i inne dochody rzeczywiście uzyskane oraz wydatki na jej utrzymanie także poniesione rzeczywiście. Nie podlegają zatem rozliczeniu pożytki, które mogłyby zostać osiągnięte w razie zarządzania nieruchomością zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki. W tym wypadku chodziłoby o rozpatrzenie roszczenia odszkodowawczego, czego jednak, według Sądu Okręgowego, ustawodawca w art. 618 § 1 k.p.c. nie przewidział. Odnośnie do żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie Sąd Okręgowy przyjął, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wnioskodawcy tego rodzaju roszczenia w ogóle nie zgłosili.

Wnioskodawcy złożyli skargę kasacyjną, w której zarzucili naruszenie art. 382, 611-616, 618 § 1 i art. 939 § 4 k.p.c., domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania lub uchylenia także postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego wraz z postanowieniem Sądu Rejonowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie na ich rzecz określonych kwot z tytułu utraconych pożytków w określonych okresach wraz z odsetkami ustawowymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Naruszenie art. 618 § 1 k.p.c. polegało, według skarżących, na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji poglądu, że w postępowaniu o zniesienie współwłasności nie podlegają rozliczeniu pożytki, które mogłyby zostać uzyskane w wypadku zarządzania nieruchomością zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki. Oceniając skargę kasacyjną wnioskodawców w tym zakresie, należy zwrócić uwagę na pojawiającą się związkowo z tym zarzutem kwestię formalną, a mianowicie na sposób ustosunkowania się przez Sąd pierwszej instancji do omawianego żądania

skarżących. Sąd ten, co uszło uwagi Sądu drugiej instancji, zasądzając w postanowieniu z dnia 15 marca 2010 r. na ich rzecz od uczestników postępowania Lilianny i Wacława K. kwotę 38 294,85 zł, nie orzekł o oddaleniu tego żądania w pozostałej części, chociaż uwzględnił żądanie skarżących z tytułu pożytków ze spornej nieruchomości jedynie częściowo. W postanowieniu Sądu pierwszej instancji nie ma też orzeczenia o oddaleniu żądania skarżących dotyczącego odsetek za opóźnienie.

Trzeba podkreślić, że w apelacji skarżący domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie od wymienionych uczestników postępowania łącznej kwoty 253 644 zł z ustawowymi odsetkami. W tej sytuacji pierwszoplanowym zagadnieniem jest ocena trafności stanowiska Sądu drugiej instancji, polegającego na merytorycznym ustosunkowaniu się do apelacji, powstaje bowiem pytanie, czy brak w sentencji postanowienia Sądu pierwszej instancji dotyczącego rozliczenia pożytków ze spornej nieruchomości orzeczenia o oddaleniu dalej idącego w tym względzie żądania skarżących stanowi przeszkodę do zaskarżenia apelacją postanowienia w tym zakresie. Innymi słowy, czy rozstrzygnięcie o zgłoszonych żądaniach uczestników, o których mowa w art. 618 § 1 k.p.c., powinno być w całości zamieszczone w sentencji postanowienia, czy też częściowo, w szczególności w odniesieniu do orzeczenia o charakterze negatywnym, może być ujawnione tylko w jego uzasadnieniu. Różnice zapatrywać odnoszących się do tego zagadnienia widoczne są zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Należy podkreślić, że rozbieżność pojawia się nie tylko w związku ze stosowaniem 618 § 1 k.p.c., lecz również istnieje co do orzekania o roszczeniach przewidzianych w art. 567 § 1 i art. 686 w związku z art. 688 k.p.c. (...)

W uchwale z dnia 21 lipca 1988 r. III CZP 61/88 (OSNCP 1989, nr 10, poz. 160) Sąd Najwyższy wskazał, że w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji – w sentencji postanowienia o dział spadku – o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków, zainteresowanym uczestnikom przysługuje rewizja (obecnie apelacja), a nie wnioski o uzupełnienie postanowienia działowego. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1529/00 (nie publ.), stwierdzając, że pogląd ten ma odpowiednie zastosowanie w sprawie o zniesienie współwłasności. W uchwale z dnia 13 lutego 1970 r., III CZP 97/69

(OSPİKA 1971, nr 9, poz. 167) przyjął, że gdyby sąd pierwszej instancji w postanowieniu działowym zasądzającym obniżoną spłatę (art. 1075 § 2 k.c.) lub uwzględniającym tylko w części zgłoszone roszczenie z tytułu posiadania przez innego spadkobiercę przedmiotów spadkowych (art. 686 k.p.c.), nie orzekł w sentencji postanowienia o oddaleniu nieuwzględnionych części żądań, to nie ma przeszkody w zaskarżeniu takiego postanowienia co do tych części. Tę linię orzeczniczą dostrzec można w uchwale z dnia 21 lipca 1988 r., III CZP 61/88 (OSNCP 1989, nr 10, poz. 160), w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji – w sentencji postanowienia dokonującego działu spadku – o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków, zainteresowanym przysługuje rewizja (obecnie apelacja), a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia działowego.

Należy wskazać, że w postępowaniu nieprocesowym w tzw. sprawach działowych sąd rozstrzyga o wielu zagadnieniach faktycznych i prawnych, w tym o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współwłaścicielami, między współspadkobiercami lub byłymi małżonkami z tytułu posiadania rzeczy, a zatem i z tytułu pobranych pożytków. O ile ewentualne rozstrzygnięcie o dopłatach w związku z różnicą wartości udziałów współwłaścicieli musi zapaść z urzędu jako konieczny element orzeczenia znoszącego współwłasność, o tyle o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy objętej współwłasnością, w szczególności z tytułu nakładów na rzecz lub pobierania z niej pożytków – tylko na żądanie zainteresowanych współwłaścicieli. Przed wszczęciem postępowania o zniesienie współwłasności roszczenia z tego tytułu rozpoznawane są w postępowaniu procesowym; do postępowania o zniesienie współwłasności – w wypadku czasowego zbiegu – przekazane zostały w imię kompleksowości załatwiania spraw i eliminowania zbędnych postępowań sądowych.

Różny charakter przedmiotu orzekania wymaga zamieszczenia rozstrzygnięcia o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy i pobierania pożytków w oddzielnym punkcie sentencji postanowienia. Dotyczy to zarówno rozstrzygnięć uwzględniających żądanie, jak i rozstrzygnięć negatywnych, czyli oddalających żądanie w całości lub w części. Niejednolite natomiast stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy w kwestii konsekwencji procesowych braku w sentencji rozstrzygnięcia o tych żądaniach lub też nieorzeczenia w tym względzie w pełnym zakresie.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 325 i 361 k.p.c. sentencja orzeczenia powinna zawierać m.in. rozstrzygnięcie o żądaniach stron. Na gruncie przepisów o procesie przyjmuje się, że rozstrzygnięcie to powinno dotyczyć zarówno żądania głównego, jak i żądań ubocznych, np. odsetek za opóźnienie, kosztów procesu lub nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Rozstrzygnięcie o żądaniu strony może być pozytywne albo negatywne, musi być jednak zamieszczone w sentencji orzeczenia, a nie w jego uzasadnieniu, tylko bowiem sentencja orzeczenia rozstrzyga o żądaniach stron. Orzeczenie nie zawiera rozstrzygnięcia, jeżeli sąd ustosunkuje się wprawdzie do żądania strony w uzasadnieniu orzeczenia, ale pominie je w sentencji orzeczenia (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1967 r., II CZ 144/66, OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 144). Oznacza to, że pominięcie w sentencji orzeczenia kończącego sprawę w instancji rozstrzygnięcia o całości żądania objętego pozwem stwarza stronie uprawnienie do domagania się uzupełnienia orzeczenia, nie daje natomiast podstawy do zaskarżenia orzeczenia z tej przyczyny, nie można bowiem zaskarżyć orzeczenia, które nie istnieje.

W związku z tym, że sąd rozpoznający sprawę o zniesienie współwłasności o roszczeniach przewidzianych w art. 618 § 1 k.p.c. orzeka zawsze na wniosek osób uprawnionych do ich zgłoszenia, w doktrynie trafnie podkreśla się, iż stosowny wniosek (żądanie) – na zasadzie odpowiedniego zastosowania art. 187 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – powinien spełniać wymagania dotyczące pozwu. Zgłaszając roszczenie, o którym mowa w art. 618 § 1 k.p.c., uczestnik musi zatem dokładnie oznaczyć jego wysokość i podstawę faktyczną. Do pisma procesowego zawierającego tego rodzaju roszczenie ma zastosowanie art. 130 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., stąd też w rachubę wchodzi zwrot wniosku w razie nieusunięcia w terminie jego braku formalnego.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie nie ulega także wątpliwości, że sąd w postępowaniu o zniesienie współwłasności jest bezwzględnie związany roszczeniem zgłoszonym na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. Nie może orzekać ponad żądanie (art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), a samo rozstrzygnięcie o roszczeniu określonym w art. 618 § 1 k.p.c. powinno zostać zamieszczone w sentencji postanowienia (art. 325 w związku z 13 § 2 k.p.c.). Nie można również

wykluczać w szczególnie uzasadnionych wypadkach możliwości rozłożenia zasądzonej należności pieniężnej na raty (art. 320 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Wszystko to prowadzi do wniosku, że skoro roszczenia przewidziane w art. 618 § 1 k.p.c. są rozpoznawane według zasad ogólnych i stosownie do tych zasad należy o nich orzekać, to dla zapewnienia postanowieniu pełnej jednoznaczności pożądane jest nie tylko ujmowanie poszczególnych rozstrzygnięć, zamieszczanych w jego sentencji, w odrębnie oznaczone punkty, lecz także – w razie uwzględnienia danego roszczenia jedynie w pewnym zakresie – dokładne wskazywanie, iż sąd żądanie (wniosek) częściowo oddała. Taka praktyka stwarza jasność co do dalszych środków prawnych przysługujących zainteresowanym uczestnikom; postanowienie podlega zaskarżeniu na zasadach ogólnych, w wypadku zaś niepełnego rozstrzygnięcia co do omawianego roszczenia może zostać uzupełnione (art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Nie można więc aprobować koncepcji zastępowania sentencji, chociażby tylko częściowo, uzasadnieniem. W kodeksie postępowania cywilnego istotne elementy sentencji i uzasadnienia wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) zostały zróżnicowane i ustawowo wyraźnie wskazane. Przepis art. 325 k.p.c. określa co powinna zawierać sentencja, art. 328 § 2 k.p.c. natomiast wymienia elementy uzasadnienia. Rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron wymienione jest tylko w art. 325 k.p.c. jako obligatoryjny element sentencji wyroku, a nie jego uzasadnienia, które ma wprawdzie ścisły związek z jego wydaniem, gdyż stanowi odzwierciedlenie procesu myślowego i decyzyjnego sądu, to jednak nie może być surogatem sentencji.

Te same uwagi należy odnieść do problemu, jaki łączy się ze zgłoszeniem roszczenia o odsetki. Należy przyjąć, że uwzględnienie przez sąd tego roszczenia tylko w części pociąga za sobą konieczność zaznaczenia tej okoliczności w sentencji; dokładna wzmianka w tym zakresie jest potrzebna, gdyż powstaje wówczas odpowiedni przedmiot ewentualnego zaskarżenia. Jest więc oczywiste, że gdyby Sąd drugiej instancji miał na względzie przedstawione spostrzeżenia, to uznałby, że apelacja wnioskodawców podlegała odrzuceniu, gdyż skierowana była przeciwko orzeczeniu nieistniejącemu. Tymczasem Sąd ten przyjął, że apelacja ta nie zasługiwała na uwzględnienie z przyczyn merytorycznych, stąd też orzekł o jej oddaleniu. W tej sytuacji jest wskazane ustosunkowanie się – chociaż tylko zwięźle – do zasadniczego zarzutu skarżących, że Sąd pierwszej instancji, wbrew art. 618 §

1 k.p.c., nie orzekł o ich żądaniu dotyczącym niezyskanych pożytków w związku z nieprawidłowym zarządzeniem uczestnika Wacława K. wspólną nieruchomością.

Ustawodawca, dopuszczając w postępowaniu o zniesienie współwłasności możliwość rozstrzygnięcia – na żądanie uczestników – o ich wzajemnych roszczeniach, dokładnie sprecyzował przedmiot tych roszczeń; mogą to być jedynie roszczenia z tytułu posiadania rzeczy objętej współwłasnością. Należy podzielić wyrażony w doktrynie pogląd, że rozważane unormowanie ma charakter wyjątkowy w postępowaniu nieprocesowym i dlatego nie powinno być interpretowane rozszerzająco. Roszczenie zgłoszone przez skarżących w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i nieuwzględnione przez Sądy obydwu instancji nie jest roszczeniem wymienionym w art. 618 § 1 k.p.c. Niewątpliwie chodzi tu, co trafnie przyjął Sąd Okręgowy, o roszczenie odszkodowawcze, dlatego, skoro nie było to w rozumieniu wymienionego przepisu roszczeniem z tytułu posiadania rzeczy, nie było podstawy do jego rozpoznania w ramach toczącej się sprawy o zniesienie współwłasności. (...)

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako niemającą uzasadnionych podstaw (art. 398¹⁴ k.p.c.).